

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Zubert (przewodniczący)

SSN Mariusz Łodko

SSN Konrad Wytrykowski (sprawozdawca)

Protokolant Karolina Majewska

w sprawie adwokata **K. P.**

obwinionego o czyny z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 1 ust. 2 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu i inne,

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 23 lutego 2021 roku kasacji wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości

od orzeczenia (błędnie nazwanego postanowieniem) Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury w W. z dnia 4 czerwca 2020 roku, sygn. akt WSD (...) uchylającego orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...]. z dnia 18 października 2019 r., sygn. akt SD (...).

i umarzającego postępowanie dyscyplinarne
na podstawie art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 529 k.p.k.

pozostawia kasację bez rozpoznania a kosztami sądowymi za
postępowanie kasacyjne obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sygn. akt II DK 45/21/a

Adwokat K.P. został obwiniony o to, że:

1. w dniu 18 marca 2014 roku w W., zagroził M. M. wszczęciem postępowania karnego, w związku z brakiem uregulowania przez M.M. należności, tytułem usług prawnych świadczonych przez adw. K. P., na rzecz M.M.,
tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 Prawa o adwokaturze w zw. z § 1 ust. 2 i 16 zbioru zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (t.j. ogłoszony na podstawie uchwały nr (...) /2011 NRA z dnia 19 listopada 2011 r.)
2. w dniu 10 czerwca 2014 roku w W. nagrał rozmowę z M. M., a następnie wykorzystał transkrypcję tego nagrania jako dowód w złożonym przez siebie w Sądzie Rejonowym w O. prywatnym akcie oskarżenia datowanym na dzień 19 stycznia 2015 r.,
tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 Prawa o adwokaturze w zw. z § 1 ust. 2 i 19 zbioru zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (t.j. ogłoszony na podstawie uchwały nr (...) /2011 NRA z dnia 19 listopada 2011 r.).

Orzeczeniem z dnia 18 października 2019 r., wydanym w sprawie o sygn. akt SD (...), Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w [...], na podstawie art. 88 ust. 2 Prawa o adwokaturze w zakresie pierwszego z czynów zarzucanych obwinionemu K. P. umorzył postępowanie dyscyplinarne wobec ustania karalności przewinienia dyscyplinarnego.

Jednocześnie sąd dyscyplinarny uznał obwinionego K. P. za winnego tego, że dysponując nagraniem rozmowy ze swoją klientką M.M. wykorzystał transkrypcję tego nagrania jako dowód w złożonym przez siebie w Sądzie Rejonowym w O. prywatnym akcie oskarżenia, datowanym na dzień 19 stycznia 2015 r., tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 Prawa o adwokaturze w zw. z § 1 ust. 2 i 19 Zbioru Zasad etyki Adwokackiej i Godności Zawodu i za popełnienie tego przewinienia wymierzył mu karę zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres 2 lat oraz na podstawie art. 81 ust. 3 a Prawa o adwokaturze nałożył na obwinionego obowiązek przeproszenia pokrzywdzonej, poprzez skierowanie do niej przez obwinionego listu. Ponadto obwiniony obciążony został kosztami postępowania dyscyplinarnego.

Powyższe orzeczenie zaskarżył obwiniony adw. K.P. W wyniku rozpoznania złożonego przez niego odwołania Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury postanowieniem z dnia 4 czerwca 2020 r., sygn. akt WSD (...),

wydanym na posiedzeniu bez udziału stron, uchylił orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...]. z dnia 18 października 2019 r., sygn. akt SD (...) i umorzył postępowanie dyscyplinarne.

W uzasadnieniu powyższego postanowienia, Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury wskazał, że z uwagi na treść art. 88 ust. 2 ustawy Prawo o adwokaturze, zaistniała przeszkoda w dalszym procedowaniu, bowiem doszło do przedawnienia karalności czynów zarzucanych obwinionemu.

Kasację od powyższego postanowienia wniósł Minister Sprawiedliwości, zaskarżając postanowienie z dnia 4 czerwca 2020 r., sygn. akt WSD (...), w całości na niekorzyść obwinionego. Postanowieniu zarzucił rażące naruszenie prawa, poprzez obrazę prawa procesowego, polegającą na naruszeniu treści przepisu art. 456 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy Prawo o adwokaturze, tj. wydaniu na posiedzeniu bez udziału stron postanowienia o uchyleniu orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...]. z dnia 18 października 2019 roku, sygn. SD (...) oraz umorzeniu postępowania dyscyplinarnego, a w konsekwencji niepouczenia strony o przysługującym prawie do złożenia kasacji.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz przekazanie sprawy Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnej Adwokatury do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Kasacja jako niedopuszczalna podlega pozostawieniu bez rozpoznania.

W pierwszej kolejności Sąd Najwyższy jest zmuszony zauważyć, że budzi zdziwienie tak długie procedowanie adwokackich sądów dyscyplinarnych w sprawie o stosunkowo prostym stanie faktycznym i nieskomplikowanej pod względem prawnym. Opieszałość prowadzonego postępowania doprowadziła do przedawnienia karalności obu zarzucanych adwokatowi K. P. zachowań. Podkreślić trzeba, że tym samym nie tylko nie zostały spełnione żadne cele postępowania dyscyplinarnego i narażony został na szwank interes pokrzywdzonej M.M., ale też podupadł wizerunek adwokatury, która jawi się jako korporacja niezdolna do wykonywania powierzonych jej zadań w zakresie autonomii wynikającej z art. 17 ust. 1 Konstytucji RP. Odbiór społeczny nieudolności adwokackich sądów dyscyplinarnych jest bowiem jednoznaczny – budzi wątpliwość nie tylko co do kwalifikacji ich członków, ale też co do moralności osób wykonujących zawód prawniczy oparty na zaufaniu publicznym.

Trzeba podkreślić, że sprawne postępowanie dyscyplinarne wobec adwokatów dopuszczających się podobnych czynów leży przede wszystkim w interesie samej korporacji, która ma przecież skupiać osoby charakteryzujące się uczciwością, które swą postawą i działaniem dają dobre świadectwo zawodowi oraz dbają o godność zawodu (zob. obwieszczenie Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 27 lutego 2018 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej Godności Zawodu – Kodeks Etyki Adwokackiej).

Negatywnie należy też ocenić skalę naruszeń przepisów proceduralnych przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury.

Przed wszystkim Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury orzekł w formie postanowienia a nie orzeczenia. Ustawa – Prawo o adwokaturze wyraźnie rozróżnia wydawane przez sądy korporacyjne orzeczenia i postanowienia (zob. art. 88a ust. 1 i art. 95 tej ustawy). Niewątpliwie pojęcie "orzeczenia" w rozumieniu ustawy Prawo o adwokaturze, w tym art. 91a ustawy Prawo o adwokaturze, jest węższe niż pojęcie "orzeczenia" określone w art. 93 § 1 k.p.k. i nie obejmuje postanowień sądu dyscyplinarnego w sprawach dyscyplinarnych adwokatów. "Orzeczenie" takiego sądu może być – co do zasady – wydane jedynie na rozprawie i stanowi wyłącznie odpowiednik "wyroku" w rozumieniu przepisów Kodeksu postępowania karnego.

Sposób procedowania Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury, który wszak rozpoznawał odwołanie od orzeczenia (podkr. SN) Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...], wskazuje na zdumiewająco swobodne lub dowolne podejście tego organu do treści prawa obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd ten procedował na posiedzeniu bez udziału stron i sprawę zakończył nie w formie orzeczenia, ale postanowienia, naruszając tym samym w sposób rażący nie tylko wskazany w kasacji przepis art. 456 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy Prawo o adwokaturze, ale również art. 95 i art. 95a ustawy Prawo o adwokaturze.

W tej sytuacji nie budzi żadnych wątpliwości, że uchylenie orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w [...] i umorzenie postępowania w sprawie powinno było nastąpić w formie orzeczenia. Zgodnie jednak z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem fakt wydania w danym przedmiocie postanowienia nie ma wpływu na traktowanie go jako orzeczenia ze wszystkimi tego konsekwencjami. Należy bowiem mieć na uwadze treść art. 118 § 1 i 2 k.p.k., które mają zastosowanie nie tylko do czynności procesowych stron, ale także do czynności procesowych organów prowadzących postępowanie, a więc również i do czynności sądu. Ustawodawca w przepisie art. 118 § 1 i § 2 k.p.k., używając zwrotu „czynność procesowa”, nie uściślił jego znaczenia. W związku z tym obejmuje on swoim

zakresem, jak w dziale IV k.p.k., prócz czynności procesowych stron, także czynności innych uczestników postępowania, jak również czynności procesowe organów postępowania (zob. wyrok SN z 2.3.2001 r., sygn. akt V KKN 3/01, OSNKW 2001, nr 7–8, poz. 63; wyrok SN z 14.11.2002 r., V KK 216/02, LEX nr 56859; wyrok SN z 16.12.2003 r., sygn. akt WK 23/03, OSNKW-R 2003, poz. 2724; postanowienie SN z 3.12.2002 r., sygn. akt IV KK 286/02, LEX nr 74497; wyr. SN z 3.11.2004 r., sygn. akt V KK 69/04, OSNKW-R 2004, poz. 1983; post. SN z 19.8.1983 r., sygn. akt IV KZ 99/83, OSNKW 1984, nr 3–4, poz. 34; podobnie P. Hofmański (red.), K. Zgryzek, E. Sadzik, Kodeks postępowania karnego. t. 1, Komentarz do artykułów 1–296, Warszawa 2007, s. 625; T. Grzegorzczuk, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2008, s. 320; K. Krysztofiuk w: Drajewicz (red.), Kodeks Postępowania Karnego. Tom 1. Komentarz, Warszawa 2020, s. 480; S.Steinborn (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów, Komentarz do art. 116, t. 4, LEX/el. 2016 - komentarz , stan prawny : 30 stycznia 2016 r.).

Pogląd powyższy podziela Sąd Najwyższy w tym składzie. Należy zgodzić się z tezą, że także w odniesieniu do czynności organów procesowych niewłaściwe oznaczenie czynności (np. wydanie zarządzenia zamiast postanowienia, wyroku zamiast postanowienia) winno być oceniane w świetle art. 118 § 1 i 2 k.p.k., a niewłaściwe określenie nie determinuje rodzaju kontroli odwoławczej (tak trafnie Grzegorzczuk, KPK. Komentarz, t. 1, 2014, s. 450). „Orzeczenie zapadłe w niewłaściwej formie należy oceniać nie z punktu widzenia błędnej formy (ustawowego formalizmu), ale z punktu widzenia jego materialnej istoty i procesowego znaczenia” (post. SA w Katowicach z 4.8.2010 r., II AKz 508/10, OSAK 2010, Nr 4, poz. 3). Takie podejście jest przykładem rezygnacji z nadmiernego formalizmu w procesie i nakłada na organ obowiązek badania rzeczywistej woli podmiotu dokonującego czynności na podstawie całości złożonego przez niego oświadczenia (zob. K.Krysztofiuk w: Drajewicz (red.), Kodeks Postępowania Karnego. Tom 1. Komentarz, Warszawa 2020, s. 479 i 480).

Negatywnie należy też ocenić fakt wydania postanowienia o umorzeniu postępowania na posiedzeniu bez udziału stron. O ile norma stosowanego odpowiednio art. 439 § 1 k.p.k. pozwala na rozpoznanie na posiedzeniu sprawy, w której sąd odwoławczy dostrzeże bezwzględłą przyczynę odwoławczą, to nie można stracić z pola widzenia art. 439 § 3 zd. 1 kp.k., wedle którego w posiedzeniu tym mają prawo wziąć udział strony, obrońcy i pełnomocnicy. Przepis ten odnosi się do tzw. jawności wewnętrznej posiedzenia, określając uprawnienia stron, obrońców i pełnomocników do udziału w posiedzeniu sądu odwoławczego. Choć posiedzenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 4 czerwca 2020 r. nie dotyczyło bezpośrednio zarzutów

podniesionych w odwołaniu przez obwinionego, a jedynie stwierdzało, że w sprawie doszło do przedawnienia karalności, sąd dyscyplinarny drugiej instancji obowiązany był zawiadomić strony o terminie posiedzenia, na którym miało dojść do wydania takiego postanowienia w celu umożliwienia wzięcia w nim udziału, co bezsprzecznie wynika także z regulacji zawartej w art. 117 § 1 k.p.k. Zgodnie z przepisem art. 117 § 2 k.p.k. czynności nie przeprowadza się, jeżeli osoba uprawniona nie stawiała się, a jej udział w czynności nie był obowiązkowy (arg. ex art. 117 § 3 k.p.k.). Wskazany w tym przepisie brak dowodu, że strona została powiadomiona o czynności procesowej, obejmuje również sytuację, gdy osoba uprawniona nie została w ogóle powiadomiona o terminie dokonania czynności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2005 r., III KK 102/05, Lex nr 152483). (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2016 roku, sygn. akt V KK 36/16, OSNKW 2016/11/77). Naruszenie przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury powołanego przepisu miało istotny wpływ na treść orzeczenia, albowiem brak zawiadomienia pozbawił strony możliwości przedstawienia swoich stanowisk, jak też powołania okoliczności, na które chciałyby zwrócić uwagę sądu (zob. np. art. 367 k.p.k.).

Pozbawienie stron prawa uczestnictwa w posiedzeniu odwoławczym stanowiło w stosunku do obwinionego uniemożliwienie realizacji prawa do obrony, zagwarantowanego w art. 42 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a uszczegółowionego w art. 6 k.p.k., a dla pozostałych stron pozbawienie prawa do sądu przewidzianego przez art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Sąd odwoławczy miał obowiązek zawiadomienia stron o terminie posiedzenia, na którym wydano zaskarżone następnie przez Ministra Sprawiedliwości postanowienie w przedmiocie uchylenia orzeczenia i umorzenia postępowania. Strony winny mieć zagwarantowaną możliwość przedstawienia swoich racji w trakcie posiedzenia. W niniejszej sprawie prawo to zostało im odebrane. Sąd Najwyższy miał przy tym na uwadze, że zarazem naruszone zostało wyrażone w art. 6 ust. 1 oraz ust. 3 lit. b 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 roku implementowanej do porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U.1993.61.284 ze zm.), prawo do rzetelnego procesu sądowego. Ponadto, zgodnie z poglądem ugruntowanym w orzecznictwie, nawet brak ustawowego obowiązku powiadomienia stron lub innych uprawnionych osób, o terminie i miejscu przeprowadzenia posiedzenia sądu, nie oznacza zakazu dokonania takiego zawiadomienia przez organ procesowy. Niepowtarzalne okoliczności niniejszego postępowania mogą przecież wskazywać na taką potrzebę, zwłaszcza, gdy mogłoby się to łączyć z wyjaśnieniem określonej kwestii rzutującej na wydanie prawidłowego rozstrzygnięcia w sprawie, które ma znaczenie dla ochrony praw i interesów

wskazanych podmiotów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2016 roku, sygn. akt V KK 36/16, OSNKW 2016/11/77).

Mimo tych wszystkich stwierdzonych przez Sąd Najwyższy uchybień w procedowaniu Wyższego Sądu Dyscyplinarnego kasację należało pozostawić bez rozpoznania. W niniejszej sprawie Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury umorzył postępowanie z uwagi na treść art. 88 ust. 2 ustawy Prawo o adwokaturze – z powodu ustania karalności zarzucanych obwinionemu czynów. Przedawnienie nie budzi żadnych wątpliwości, co wprost przyznał też autor kasacji. Z tego względu zaistniała w realiach niniejszej sprawy sytuacja procesowa uniemożliwiła rozpoznanie kasacji, co w konsekwencji musiało skutkować pozostawieniem jej bez rozpoznania. Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 529 k.p.k. wniesieniu i rozpoznaniu kasacji na korzyść oskarżonego nie stoi na przeszkodzie wykonanie kary, zatarcie skazania ani też okoliczność wyłączająca ściganie lub uzasadniająca zawieszenie postępowania. A contrario niedopuszczalne jest wniesienie kasacji na niekorzyść oskarżonego, jeżeli zachodzi okoliczność wyłączająca ściganie, a taką jest przedawnienie karalności.

Z tego względu kasacja na niekorzyść jest niedopuszczalna z mocy ustawy (podobnie postan. SN z 17.7.2019 r., IV KK 539/18, LEX nr 2696836; post. SN z 27.6.2018 r., V KK 181/18 LEX nr 2696836; post. SN z 29.3.2017 r., V KK 356/16 LEX nr 2281288; postan. SN z 1.12.2016 r., SDI 66/16, LEX nr 2169502).

Z tych powodów Sąd Najwyższy postanowił, jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia treść art. 638 k.p.k.